

Etaty zaczynają wypierać umowy śmieciowe

18 sierpnia 2017

Przez kilka lat jednym z głównych tematów poruszanych w kontekście rynku pracy było nadużywanie umów śmieciowych, w czym polscy pracodawcy wraz ze swoimi chilijskimi odpowiednikami stali się liderami wśród państw OECD. Obecnie jednak przybywa miejsc pracy z zatrudnieniem na etacie, bowiem mamy do czynienia z dobrą koniunkturą gospodarczą oraz coraz częstszą walką o nowego pracownika.

Pozytywna sytuacja na rynku pracy, związana między innymi z rekordowo niskim bezrobociem oraz dużym popytem wśród konsumentów, powoduje, że pracodawcy coraz częściej oferują swoim pracownikom umowy na czas nieokreślony. Tylko w pierwszym kwartale tego roku liczba osób zatrudnionych na etacie zwiększyła się o 3,8 proc. w stosunku do analogicznego okresu w ubiegłym roku. W podobnym miesięcznym tempie spada zresztą odsetek osób pracujących na niestabilnych formach zatrudnienia.

Ogółem od końca 2014 roku, kiedy rozpoczęła się obecna koniunktura gospodarcza, blisko 600 tys. osób otrzymały bezterminowe umowy o pracę i tym samym jest ich już blisko 9,5 mln. Ponadto odsetek umów krótkookresowych na rynku pracy zmniejszył się z 29 do 26 proc. Specjaliści zwracają uwagę, że trend ten będzie się utrzymywał, ponieważ cały czas rośnie siła pracowników korzystających z faktu, iż pracodawcy coraz częściej muszą konkurować ze sobą o pracowników.

Deficyt siły roboczej powoduje, iż nie przybywa chętnych do przejścia na samozatrudnienie, choć po obłożeniu składkami umów cywilnoprawnych w ubiegłym roku ich liczba ponownie wzrosła. Obecnie jednak wiele osób rezygnuje z samozatrudnienia mimo wynikających z tego faktu korzyści

podatkowych, ponieważ nie chce zajmować się sprawami administracyjnymi.

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)